

Instytut Romanistyki

Uniwersytet Warszawski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Justyny Giernatowskiej pt. *Mutilation du corps dans le fait divers sanglant aux XVI^e et XVII^e siècles*

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgr Justyny Giernatowskiej została napisana pod kierunkiem dr hab. Magdaleny Koźluk z Uniwersytetu Łódzkiego. Tekst rozprawy liczy 210 stron, wywód składa się z trzech dość proporcjonalnych rozdziałów podzielonych na podrozdziały, z bardzo krótkiego wstępu i jednostronicowego zakończenia. Dołączona została także obszerna bibliografia i streszczenia, a całość poprzedza spis treści.

Rozprawę mgr Justyny Giernatowskiej oceniam pozytywnie. Konstrukcja wyvodu, zastosowana metodologia nie budzą zastrzeżeń, a materiał źródłowy jest bogaty i dobrze wykorzystany.

Doktorantka wybrała ciekawe, chociaż krwawe, zagadnienie okaleczenia ciała, które przebadła w obszernym korpusie tekstów XVI i XVII wiecznych. Trudno byłoby znaleźć tekst historii tragicznej czy „fait divers sanglant”, którego nie ma w źródłach wykorzystanych przez Doktorantkę i wymienionych na 6 stronach bibliografii. Przystudiowanie takiej ilości tekstów budzi uznanie i gwarantuje doskonale zilustrowanie wybranego zagadnienia materiałami źródłowymi. Niebezpieczeństwem jest jednak przytłoczenie czytelnika zbyt dużą ilością przykładów i opowiedzianych historii, w których giną niejako analizy i komentarze Autorki. Ilość przypisów (804) świadczy o mnogości cytowanych przykładów, bo zdecydowana większość odniesień dotyczy tekstów źródłowych, a nie krytycznych. Doceniam oczywiście swobodę z jaką mgr Justyna Giernatowska porusza się w opisywanych historiach, a ich dogłębna znajomość sprawia, że Doktorantka przeplata, zestawia i analizuje pod różnym kątem interesujące ją przykłady.

Rozprawę poprzedza skromny wstęp, który ogranicza się w zasadzie do wyjaśnienia terminu „fait divers sanglant” i przedstawienia założeń każdego z rozdziałów. Wprowadzenie zdecydowanie wymaga dopracowania, gdyż imponujący korpus tekstów nie został w ogóle przedstawiony, a zdawkowe stwierdzenie, że analizowane teksty (historie tragiczne, nowele, a nie tylko kroniki sensacyjne) były w XVI i XVII wieku bardzo popularne nie jest wystarczające. Odesłanie do artykułu J-C Arnould (przypis 2) bez przytoczenia podstawowych różnic między nowelą a „canard criminel” sprawia, że ciekawość czytelnika została obudzona, ale nie usatysfakcjonowana.

Usytuowanie analizowanych utworów w kontekście historyczno-literackim, podstawowe informacje o typie badanych dzieł (np. opisanie przeciwwagi, którą *Historie tragiczne* stanowiły dla nowelistyki mającej bardziej rozrywkowy charakter czy związki z łacińskim *exemplum*), a wreszcie uzasadnienie wyboru tematu i przedstawienie głównego celu rozprawy w sposób bardziej rozbudowany, wszystko to pozwoliłoby czytelnikowi lepiej zrozumieć znaczenie zagadnień omówionych w dalszej części pracy, a także umożliwiłoby Doktorantce ukazanie późniejszych refleksji na tle zjawisk zarysowanych we wstępie. Szerszy kontekst pojawia się w dalszej, zasadniczej części rozprawy, ale dotyczy siłą rzeczy aspektów omawianych w danym punkcie, a nie całości studiowanego zagadnienia.

Trzy rozdziały rozprawy są bardzo dobrze pomyślane, a pomysł z przestudiowaniem najpierw aksjologii okaleczenia, następnie semiologii okaleczonego ciała i wreszcie przykładowych motywów (tortury i zemsty Maura) w perspektywie diachronicznej uważam za bardzo celny. Tak zbudowane rozwinięcie świadczy o dobrze przemyślanej koncepcji rozprawy i pozwala usystematyzować materiał, a to w przypadku tak dużego korpusu tekstów zdanie niełatwe. Mgr Justyna Giernatowska poradziła sobie z nim bardzo dobrze.

Pierwszy rozdział dysertacji doktorskiej przedstawia zatem znaczenie jakie w utworach odgrywa pozbawienie bohaterów różnych części ciała (genitaliów, serca, języka, oczu, zniekształcenia twarzy...). Autorka prezentuje cały wachlarz sytuacji, które doprowadzają do okaleczenia ciała i analizuje motywacje tych, którzy dopuszczają się barbarzyńskich aktów (np. zazdrość, zemsta, porzucenie, żaloba, fanatyzm religijny czy wymierzenie kary sobie lub innym). Rozdział stanowi zatem ciekawe studium natury ludzkiej, obraz psychologicznych, moralnych, kulturowych czy religijnych pobudek doprowadzających do brutalnego czynu. Doktorantka przekonująco odwołuje się do symboliki poszczególnych organów (np. symbolika oka, języka, serca itp.), opisuje tę symbolikę osadzając ją w kulturze antycznej i

chrześcijańskiej, do której nawiązywali autorzy analizowanych tekstów. Doktorantka orientuje się bardzo dobrze w tym materiale bogatym w odniesienia do szeroko pojętej erudycji humanistycznej i z powodzeniem naświetla aksjologiczną wymowę studiowanych historii. Przeróżające, wręcz odrażające wydarzenia stają się nośnikami uniwersalnego przekazu dotyczącego ludzkiego życia i wartości moralnych.

W końcowej części rozdziału (podrozdziały 6 i 7) następuje zmiana perspektywy, z której omawiane są okaleczenia. Punktem wyjścia nie są części ciała, ale przyczyny i skutki okaleczeń. Szkoda, że ta zmiana perspektywy nie została wyjaśniona, gdyż może budzić zdziwienie czytelnika. Zasygnalizowanie jej we wstępie byłoby dobrym rozwiązaniem. Oczywiście ukazanie „efektów zbiorowej złości” (6), ran i widocznych śladów różnych obrażeń ciała przedstawionych według schematu : przyczyny, środki i skutki (7) jest merytorycznie słuszne. Pokazanie np. obsesyjnej zazdrości, często nieuzasadnionej i doprowadzającej do okaleczenia i śmierci niewinnej ofiary czy zemsty za zdradę lub innych pobudek wynikających z silnego kryzysu emocjonalnego, poczucia zagrożenia i niemożności znalezienia wyjścia z impasu, a także przekonujące naświetlenie historii opowiadających o niezamierzonych okaleczeniach i tych wynikających z bożego gniewu stanowią interesujące zwieńczenie aksjologicznego spojrzenia na szczegółowe opisy okrucieństwa.

Rozdział drugi stanowi ciekawą analizę semiologiczną obrażeń ciała. Mgr Justyna Giernatowska podzieliła tę część na podrozdziały oparte na opisach np. wypatroszenia ciała, jego rozkładu, zmasakrowania, uciętej głowy itp. W każdym z nich Doktorantka analizuje sens nadawany okaleczeniu, sens często ukryty, który tylko cudowne znaki mogą uwidocznic. Okaleczenie może mieć znaczenie użytkowe np. dla rozwoju medycyny, ale najczęściej jest ono symboliczne. Pod tym względem ciekawy jest podrozdział dotyczący krwi, w którym przestudiowane są np. motyw krwi jako płynu życiodajnego, zmieszanie krwi dwóch osób, które nie zawsze symbolizuje wspólnotę czy wieczny związek po śmierci oraz krew jako dowód przestępstwa. Autorka pokazuje zakorzenienie religijno-kulturowe opisywanych motywów np. symboliczny krzyk krwi niewinnej ofiary nawiązujący do Księgi Rodzaju czy przeświadczenie (żywe do końca XVII w), że martwe ciało krwawi w obecności mordercy. To oczywiście tylko znikomy ułamek analizowanych przez Doktorantkę znaków, które okaleczone ciało może przekazywać.

Mgr Justyna Giernatowska zauważa, iż niektóre motywy powtarzają się w korpusie wybranych tekstów i poświęca im trzeci rozdział rozprawy. Znajdziemy w nim, ujmując rzecz ogólnie,

powracające w tekstach sposoby męczenia i torturowania ofiar, jak np. motyw rozerwanego ciała oraz postać okrutnego, mściwego Maura. Autorka rozprawy przedstawia cały ciąg historii, w których mają miejsce wielorakie (czasem bardzo wyszukane) sceny tortur. Doktorantka opisuje nie tylko sposoby męczenia i pobudki, którymi kierują się oprawcy, ale przede wszystkim śledzi zmiany w sposobie postrzegania, opisywania i komentowania tortur przez autorów tekstów. I tak na początku rozdziału możemy śledzić modyfikacje, które kolejni autorzy (np. Boaistuau, Bandello) inspirujący się tą samą historią, opartą na micie Medei, wprowadzali do swoich tekstów zależnie od potrzeb czytelnika, gatunku, aspektów prawnych czy etycznych, takich jak np. pojmowanie pojęcia winy i kary. Mgr Justyna Giernatowska wnikliwie analizuje odautorskie komentarze moralizatorskie, umieszcza je w kontekście historycznym, prawnym, a także ukazuje transgresje norm społecznych i moralnych.

Ostatni podrozdział oparty jest na opublikowanym w 2014 r. artykule Doktorantki („De la chronique à la politique. L’histoire du Maure cruel entre le Moyen Âge et le XVII^e siècle”, *Acta Universitatis Lodzianis, Folia Litteraria Romanica*, n^o 9, Łódź) i stanowi znakomity przykład ewolucji i przemian historii zemsty okrutnego Maura / służącego na przestrzeni wieków, historii inaczej ujmowanej w zależności od narodowości autora, gatunku utworu i celu, w którym został napisany. Podrozdział różni się od pozostałych, chociażby dlatego, że nie jest zbudowany wokół okaleczenia ciała, a historii zemsty i jego struktura jest inna. Stanowi zamkniętą całość, z dobrą, syntetyczną konkluzją, czego nie ma w pozostałych podrozdziałach.

W całej rozprawie, na końcu każdego rozdziału, znajdują się zwięzłe podsumowania. Niestety nie oddają one wystarczająco treści rozdziałów, niektóre chyba zbyt upraszczają myśli zawarte w rozwinięciu i pozostaje żałować, że nie są to syntezy wzorowane na konkluzji w/w ostatniego podrozdziału.

Zakończenie całości rozprawy jest wyjątkowo oszczędne. Na jednej stronie Doktorantka wraca do najważniejszych punktów rozwinięcia, ale brakuje wyraźnych wniosków, które łączyłyby się z obraną perspektywą badawczą całości wywodu. To jeden z elementów, które należałoby dopracować, gdyby rozprawa miała być wydana.

Na uznanie zasługują na pewno rozliczne odwołania do plejady myślicieli starożytnych (Arystotelesa, Pliniusza, Plutarcha, Galileusza...), które świadczą o rozległej wiedzy Doktorantki niezbędnej do studiowania tekstów pochodzących z epok silnie osadzonych w tradycji kultury antycznej, ale także do autorytetów nowożytnych, takich jak np. Jean Bodin,

Ambroise Paré. Rozprawa jest bardzo dobrze udokumentowana, a korpus tekstów (powtórzę raz jeszcze) imponujący. Mgr Justyna Giernatowska musiała też zaznajomić się z niektórymi zagadnieniami z innych dziedzin, takich jak założenia medycyny starożytnej i jej trochę uwspółcześnionej postaci w XVI i XVII wieku, system prawniczy, elementy teologii czy religioznawstwa.

Zaletą wywodu jest jego przejrzystość, a odwołania do źródeł i adekwatne przywoływanie oraz bardzo wnikliwa analiza historii z korpusu, to również powody do pozytywnej oceny rozprawy doktorskiej. Francuszczyzna rozprawy jest poprawna, chociaż zdarzają się niejasne sformułowania czy usterki językowe. Bibliografia przedmiotowa jest bogata, dobrze dobrana i prawidłowo wykorzystana.

Gdyby rozprawa miała być wydana, wymaga dopracowania, napisania nowego wstępu, przemyślenia zakończenia i korekty językowej. Zawarte w recenzji uwagi krytyczne nie zmieniają pozytywnej oceny całości rozprawy i mają na celu jedynie zasugerowanie zmian słabszych punktów.

Podsumowując powyższe spostrzeżenia, stwierdzam, że przedstawiona rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 *Ustawy z dn. 14 marca 2003 o stopniach i tytułach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789).

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'Kulm' or similar, written in a cursive style.